

Międzygminna komunikacja przedmiotem współpracy

Napisano dnia: 2024-07-31 12:36:10



ZŁOTY STOK (inf. wł.). Włodarze Kamieńca Ząbkowickiego i Złotego Stoku rozmawiają na temat rozwiązania lokalnych problemów komunikacyjnych. Trapią one niezmotoryzowanych mieszkańców obu gmin, którzy np. nie mają czym dojechać na stację kolejową i posiłkują się np. pomocą sąsiadką. Nie zawsze jednak taka pomoc jest możliwa...

Zarówno burmistrzynie Złotego Stoku **Grażyna Orczyk**, jak i burmistrz Kamieńca Ząbkowickiego **Sylwester Kowal** w zapewnieniu stałej międzygminnej komunikacji upatrują coś więcej, czyli dalszego turystycznego ożywienia. Umożliwienie wędrowcom dojazdu choćby w sąsiedztwo Gór Złotych czy w rejon Topoli będzie dużym ukłonem w stronę gości.

Ale przede wszystkim ważne pozostaje zlikwidowanie wykluczenia komunikacyjnego takich sołectw jak: Błotnica, Topola, Śrem, Laski i Ożary; przez dwie z ostatnich miejscowości jeszcze kilka lat temu kursowały autobusy kłodzkiego PKS-u. Od tamtego czasu wszędzie jest dalej.

- Niestety, w skali powiatu temat nie został podjęty w poprzedniej kadencji samorządu, stąd na pierwszym w tej kadencji spotkaniu ze starostą podnieśliśmy problem. Na miarę własnych możliwości rozwiązano go w Ząbkowicach Śląskich, Ziębicach i Stoszowicach, więc teraz Kamieniec Ząbkowicki i Złoty Stok próbują coś zdziałać razem. Tym bardziej, że są możliwości pozyskania dodatkowych funduszy od państwa - mówi burmistrzynie Grażyna Orczyk: - Rozpoczęcie procesu organizowania komunikacji międzygminnej będzie zależało od opracowanego planu transportowego. I na nim się skupiamy. Założyliśmy sobie, że w tej kadencji na terenie naszych dwóch gmin zaczną kursować mikrobusy.

(bwb)